

RE-17.009 J K

26.3.1931 r.

R A D I O - E C H O

=====

- wydanie popołudniowe -

1. Sesja WRN w Bydgoszczy

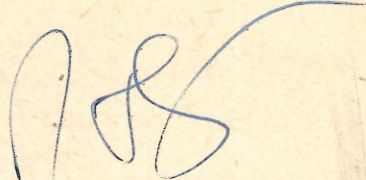
- relacja JB i M R

2. Wiadomości

- teksty

Realizator:

RE-17.00/ J K


26.3.1981 r.

J K/

W dalszym ciągu otrzymujemy apele i protesty, związane z wydarzeniami w naszym kraju. Między innymi w apelu Prezydium Zarządu Wojewódzkiego Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w Bydgoszczy-czytamy: apelujemy do wszystkich członków naszego związku i do całego społeczeństwa województwa bydgoskiego o stanowcze i konsekwentne działanie na rzecz zahamowania niebezpiecznego rozwoju wydarzeń, stworzenia warunków sprzyjających umocnieniu dyscypliny społecznej, ładu i spokoju, wydajniejszej pracy, współdziałania i współodpowiedzialności za teraźniejszość i przyszłość naszego województwa i kraju. Aktywne działanie w tym zakresie wszystkich ludzi dobrej woli jest najpilniejszą potrzebą dnia i stanowi wyraz naszej narodowej mądrości i patriotycznej odpowiedzialności. Do zabierania głosu w tej dramatycznej dla naszego narodu chwili upoważniają nas kombatantów, przebyte cierpienia w hitlerowskich obozach koncentracyjnych oraz trudy i przelana krew w naszym walce o wolną i niepodległą ojczyznę.

W liście otwartym aktywu organizacji partyjnej w Zakładach Radiowych "Unitra-Eltra" w Bydgoszczy podkreśla się m.in. potrzebę wyborów w całej partii oraz szybkie zwołanie IX nadzwyczajnego Zjazdu. W liście tym stwierdza się też m.in.: "Nasze dążenia są traktowane przez konserwatywną część aparatu partyjnego i państwowego jako największe zagrożenie ich indywidualnych lub grupowych interesów. To samo stwierdzenie dotyczy radykalnego odłamu NSZZ "Solidarność", któremu chodzi nie o reformy, a o władzę za wszelką cenę. Z uwagi na to, że trudno jest walczyć ze słusznym programem, wybierana jest droga odwrócenia uwagi od tego konstruktywnego kierunku, droga dezintegracji opinii publicznej. W kontekście tego wypadki w Bydgoszczy ~~z~~ mamy prawo traktować jako przeciwdziałanie naszym dążeniom."

M K /

11 dzień w budynku WK ZSL w Bydgoszczy trwa strajk okupacyjny rolników. W dalszym ciągu głównym postulatem strajkujących chłopów jest sprawa formalno-prawnego uznania Związku Zawodowego Rolników. Rozważa się, że oczywiście kółka rolnicze zdaniem strajkujących powinny istnieć nadal, tyle, że jako organizacje gospodarcze.

Strajkujących w Bydgoszczy chłopów popierają także rolnicy niezorganizowani.

Jak nas poinformował dziś przewodniczący Ogólnopolskiego Komitetu Strajkowego NSZZ Rolników Indywidualnych Roman Bartoszczy, strajkujący chłopci nadal okupują budynek WK ZSL w Bydgoszczy i czekają na przyjazd delegacji rządowej oraz CZKA.

RE - 17.00/ J K


26 marca 1981r.

W Rz/

MKZ NSZZ "Solidarność" w Bydgoszcy przekazał nam dziś komunikat następującej treści:

Jutro, tj. 27 marca br. o godz. 15.30 w Domu Kultury ZNTK przy ul. Zygmunta Augusta w Bydgoszcy odbędzie się zebranie przewodniczących komisji zakładowych NSZZ "Solidarność", regionu bydgoskiego.

RE - 17.00/ J K

26 marca 1981r.

N K / Przegląd prasy.

Dziś w kbskach znalazł się najnowszy numer tygodnika społeczno-kulturalnego "FAKTY". Pismo obszernie informuje o wydarzeniach w Bydgoszczy. Jest w nim m.in. relacja naocznego świadka dziennikarza tygodnika - Stanisława NIKI Zwolińskiego, który bite 10 godzin przebywał w gmachu Urzędu Wojewódzkiego w Bydgoszczy w dniu 19 marca br. Salę konferencyjną opuścił kilkanaście minut po dramatycznych zajęciach, jakie miały miejsce w tym pomieszczeniu.

Jan Górec-Rosiński w komentarzu nawiązującym do bydgoskich zajęć, a zatytułowanym "Próba sumienia" pisze m.in.: "ponieważ milczenie jest prawem głuchych, niemych i obojętnych - nie można milczeć wtedy, gdy pod znakiem zapytania znajduje się prawo i wolność jednostki lub zrzeszeń prawnie ukonstytuowanych. Prawo dialogu, porozumienia i przestrzegania zasad umowy społecznej legło u podstaw polityki i praktyki po sierpniu. Dlatego wyrażam moją niezgodę - pisze Jan Górec-Rosiński - z tym, co NIKI się zdarzyło w Bydgoszczy w dniu 19 marca br. Wyrażam ją wobec jednej i drugiej strony. Wobec władzy, że usiłuje zleccoować

1.2
i zbagatelizować incydent /czy prowokację/ lub też nadaje mu
diaboliczne wymiary. Władza składa się z ludzi silnych, słabych,
prawych, zawistnych, różnych. Ale władza musi zdawać sobie sprawę
z tego, że powołana została do służby narodowi, a nie odwrotnie.
Z tego miejsca proszę wszystkich ludzi dobrej woli, w tym człon-
ków partii, którzy szczerze pragną odnowy i wyprowadzenia
kraju z kryzysu społecznego, aby swoją postawą i działaniem
uczynili wszystko celem wyjaśnienia zaistniałego incydentu i
dopomogli do usunięcia jego skutków, a także spowodowali pociąg-
nięcie do odpowiedzialności winnych, niezależnie od sprawowanej
przez nich funkcji.

Do "Solidarności" apeluję, by z tego incydentu /czy prowe-
kacji/ nie czyniła sądu ostatecznego - pisze Jan Eż Górec-
Rosieński, gdyż naród jest sprawą wyższą, niż dobro kilku jed-
nostek. Rozumiem, że chodzi tu o obronę zasad, bo gdzie się
gwałci godność jednego człowieka, tam gwałci się godność całego
narodu. Ale niepotrzebne z jest pospolite ruszenie wtedy, gdy
opinia publiczna opowiada się moralnie przeciwko takiemu
gwałtowi. Pospolite ruszenie w postaci strajków, bardzo się już
pospolituje w naszym kraju, a poza tym obiektywnie działa nie
przeciwko błędowi władzy, lecz przeciwko narodowi".

J K /

W Wojewódzkiej Spółdzielni Spożywców Oddziale bydgoskim - poinformowano nas dzisiaj na konferencji prasowej o zasadach reglamentacji masła i tłuszczów roślinnych w mieście w kwietniu bieżącego roku. W ciągu tego miesiąca każdy obywatel/obywatelka posiadający kartę na cukier - po pół kg masła i tłuszczów roślinnych /margaryna, palma, masło roślinne/. Sprzedaż oparta jest o sieć placówek handlowych, w których nastąpiła rejestracja kart na cukier. Do zakupu masła i tłuszczów roślinnych upoważnia kupon /nie zadrukowany i przekreślony/ karty zaopatrzenia na cukier. Jeden kupon upoważnia do zakupu 0,25 kg masła i 0,25 kg tłuszczu roślinnego. Poinformowano nas również, że wprowadza się dwustopniową realizację zakupu, to znaczy, że jeden kupon zrealizować będzie można od 1-15 kwietnia włącznie, natomiast drugi kupon od 16 kwietnia do 30 kwietnia włącznie.

Pożnane nam również do wiadomości, że od 1 kwietnia br. zmieniają się godziny otwierania i zamykania placówek z handlu detalicznego w Bydgoszczy. Szczegóły przyniesie jutrzejsza poranna prasa.